

Iwona Dojka (Kraków)

Leksyka subkultury hiphopowej w Polsce

Ключне речи:

Stichwörter: derywat, ekspresywność, grypsera, gwara uczniowska, język potoczny, kalka słowotwórcza, neologizm, neosemantyzm, metafora, metonimia, peryfrazą, profesjolekt, socjolekt, tajność, zawodowość.

Текст се односи на лексику која функционира у затвореној групи омладинаца. У њена својства спадају: тајанственост, експресиван и професионални вокабулар.

Hip hop narodził się w latach siedemdziesiątych w Bronksie (tzw. czarnej dzielnicy Nowego Jorku). Dla młodzieży był ucieczką od przestępczości, narkotyków i biedy. Miejscowi didżeje grali do tańca z płyt winylowych. Ich miksowanie stworzyło podwaliny nowego gatunku muzycznego. Dźwiękom towarzyszyły teksty o treści zaangażowanej społecznie. Odwrót od tej tematyki nastąpił, gdy raperzy zaczęli podpisywać kontrakty z wielkimi wytwórniami płytowymi, a ich płyty przynosić duże dochody. Hip hop z wyrazu buntu przeobraził się w przemysł. Stracił swe zaangażowanie społeczne i stał się komercyjnym wytworem kultury masowej.

W Polsce, w dobie przemian ustrojowych zdobył popularność jako wyraz biedy, frustracji i braku perspektyw. Po raz pierwszy rapował Kazik Staszewski w 1986 r. w *Piosence młodych wioślarzy* zespołu Kult. W latach 90-tych jego miejsce zajęli młodzi twórcy: poznański zespół Slums Attack, warszawska Molesta, Warszawski Deszcz, Grammatik, kieleckie Wzgórze Ya Pa 3, łódzki Thinkadelic, śląska formacja Kaliber 44 i in.

Muzyka hiphopowa skupiła wokół siebie subkulturę, z jej specyficznym sposobem zachowania i ubierania się. W Polsce obejmuje ona trzy elementy: rap (zrytmizowane skandowanie tekstów do podkładu



muzycznego), breakdance – *dynamiczny, silnie zrytmizowany dyskotekowy taniec towarzyski [...] wymagający znacznej sprawności fizycznej, przypominający gimnastykę akrobatyczną* (Kopaliński 1990: 50–51) – i graffiti, czyli rysunki, wykonywane farbą w spray'u na murach.

Słowniki języka polskiego terminu *hip hop* nie notują (Bańko 2000; Dunaj 1996), bądź identyfikują go tylko z kulturą afroamerykanów (Kopaliński, 2000; Zgólkowa 1997). Jedynie w „Uniwersalnym słowniku języka polskiego” Stanisława Dubisza nie ograni-

czono go terytorialnie ani społecznie, choć zdefiniowano tylko jako styl muzyczny lub sposób tańca.

Zdaniem Stanisława Grabiasa *grupa społeczna tworzy własne zasoby wyrazów, pozostając przy składni potocznej lub literackiej* (Grabias 2000: 125). To one decydują o odrębności określonego socjolektu. Jeśli przyjąć wprowadzone przez Andrzeja Markowskiego rozróżnienie na *słownictwo wspólne* i *swoiste* (Markowski 1992: 10), to słownik omawianej subkultury przyjmie postać struktury o rozmytych granicach przedziałów:

272

słownictwo		
<i>wspólne</i>		<i>swoiste</i>
polszczyzna ogólna potoczna	zapożyczenia z gwary przestępczej i uczniowskiej	zapożyczenia z języków obcych neologizmy neosemantyzmy

Import wzorców subkulturowych z USA rzutuje na istnienie zapożyczeń z języka angielskiego. Biorąc pod uwagę wiek uczestników subkultury hip hopu oraz ich kontakty ze środowiskiem przestępczym, naturalne jest czerpanie z gwary uczniowskiej i grypsery. Status wielu leksemów jest wątpliwy, gdyż występują one w różnych odmianach polszczyzny jednocześnie. Przykładem jest wyraz *wypas*. Można go traktować jako zapożyczenie z gwary przestępczej, gdzie oznacza on ‘wczasy’ (zarówno w tym środowisku jak i wśród raperów zachowuje on konotację przyjemności i relaksu). Na gruncie socjolektu hiphopowego uległby wtedy neosemantyzacji w drodze metonimii, w której znaczenie przyczyny (‘wczasy’) zostaje przeniesione na skutek (‘dobra zabawa’). Jeśli zaś pochodzi z języka ogólnego, to nadanie nowego znaczenia nastąpiło w oparciu o mechanizm metafory (podobieństwo procesów). W zakresie zabiegów słowotwórczych wątpliwości budzi wyraz *garniak* ‘garnitur’. Może on stanowić

zapożyczenie z gwar środowisk dewiacyjnych lub leksem powstały niezależnie w subkulturze hip hopu w drodze sufiksacji. Niepewne jest także pochodzenie słowa *radiola*, notowanego zarówno w „Słowniku gwary uczniowskiej” (Czarnecka, Zgólkowa 1991), jak i w „Słowniku tajemnych gwar przestępczych” (Stępnia 1993). Innym przykładem, wzbudzającym wątpliwości odnośnie genezy jest leksem *bat* ‘skręt’. Zgodnie z ustaleniami Włodzimierz Mocha jest to zapożyczenie z języka angielskiego (Moch 2001: 163). Jednak równie uprawomocniona jest także interpretacja, uznająca powyższy wyraz za neosemantyzm, oparty o mechanizm metafory (podobieństwo kształtu).

Warstwę słownictwa swoistego, tzn. właściwego tylko dla socjolektu hiphopowego i na jego gruncie wytworzonego, stanowią zapożyczenia z języka angielskiego, oparte na nich derywaty oraz rodzime neologizmy słowotwórcze i znaczeniowe. Najczęściej wykorzystywanym w twórczości językowej

hiphopowców mechanizmem, prowadzącym do powstania nowych jednostek leksykalnych, jest neosemantyzacja. Są to wyrazy zrozumiałe tylko dla użytkowników socjolektu. Osoby spoza grupy znają tylko ich formę, a nie sens. To potęguje niemożność porozumienia, daje wrażenie celowej dezinformacji, a nawet stawia ewentualnego odbiorcę wobec swoistego języka magicznego.

Stanisław Grabias w każdym socjolekcie wyodrębnia trzy kategorie: zawodowość, tajność, ekspresywność (Grabias 2003: 146). W wypadku hip hopu pierwsza z nich odnosi się do tworzenia muzyki, uznawanej za centrum subkultury, gdyż umożliwia ona zwerbalizowanie łączącego grupę światopoglądu.

Zasób terminów technicznych dotyczy sprzętu: *1 200* „typ gramofonu: ‘Technics 1200, służący do tworzenia efektu scratchu’; *majk/mic* ‘mikrofon’; *nośnik* ‘płyta winylowa’; *sampler* ‘urządzenie elektroniczne do tworzenia i grania sampli’; *wolum* ‘regulator głośności’. Charakter profesjonalizmów mają też nazwy materiału muzycznego: *bas/drum* ‘dźwięki o niskiej częstotliwości, basowe’; *baus/bębny* ‘mocny, wyrazisty rytm’; *bit* ‘podkład muzyczny do utworów hiphopowych’; *cyk /cykacz* ‘rytm’; *loop/pętla* ‘zapętłony, czyli powtarzany w określonych odstępach czasu, motyw rytmiczny’; *podkład* ‘tło muzyczne do tekstu’; *sampel* ‘gotowe fragmenty nagrań różnych wykonawców przeznaczone do dalszego przetwarzania przez DJ’; *scratch* ‘efekt uzyskiwany przez przesuwanie igłą gramofonową po powierzchni płyty winylowej’; *skit* ‘krótki, czasem improwizowany lub nagrywany z ukrycia, fragment tekstu swobodnie mówionego, do którego dodaje się podkład muzyczny i umieszcza na płycie hiphopowej’; *ścieżka/trak* ‘osobne nagranie poszczególnych partii utworu, np. głosu, dźwięku instrumentu’; *wokal* ‘głos rapera’. Do realiów

amatorskiego tworzenia utworów odnosi się wyrazy: *demo* ‘amatorsko nagrana kaset z własnymi kompozycjami’; *disować* ‘miksować dźwięki, gotowe utwory’; *legal* ‘legalne wydanie płyty w wytwórni płytowej’; *nagrywka* ‘nagrywanie w studio’; *nielegal* ‘kaset lub płyta wydana poza wytwórnię muzyczną, sposobem amatorskim’; *podziemie/underground* 1. ‘twórcy, nagrywający muzykę hiphopową amatorsko, sposobem domowym’, 2. ‘nielegalna produkcja płyt lub kaset hiphopowych’, 3. ‘fani, słuchacze płyt hiphopowych, uczestnicy subkultury hip hopu’; *przemysł* ‘wielkie wytwórnie, koncerty muzyczne’; *dać {komuś} bity* ‘wyprodukować komuś płytę”.

Odrębne postrzeganie muzyki i twórczości słownej znajduje wyraz w zasobie leksykalnym. Sam tekst hiphopowy określany jest neosemantyzmami: *alfabet*, *dzieło*, *gadka*, *liryka*, *monolog*, *orędzie*, *poemat*, *przekaz*, *przemówienie*, *rym*, *słowo*, *wers*, *wiersz*, *zwrota* i derywatem słowotwórczym *nawika/nawijka*. Osobną grupę stanowią leksemy, stosowane na oznaczenie złej jakości tekstów: *rymowanka*, *smęt* oraz ich nieudolnych wykonawców: *analfabeta*, *farmazon*, *weak MC / łak*. Rapowanie w sposób pozbawiony polotu oznaczane jest czasownikiem *smarakać*. Negatywnie ocenia się także wszelkie naśladownictwo, stąd neosemantyzmy i neologizmy: *klon*, *kopia* ‘plagiat’, *klonować*, *kserowanie*, *xerować* ‘dokonywać plagiatu’, *kserowany gotowiec*, *powielacz*, *xeroboj* ‘plagiator’. Rapowanie, czyli rytmiczne skandowanie tekstu do nagrania dźwiękowego, oznaczają następujące wyrażenia: *bawić się słownie*, *dać rymu*, *być na majku*, *gadać*, *kontrolować mikrofon*, *kontrolowanie słów* (kalka słowotwórcza z angielskiego *microphone control*), *kręcić/palić rymy*, *mówić*, *paplać*, *recytować*, *rymować*, *rzucać rymem*, *spalić mikrofon*, *sypać rymy*, *wisieć na mikrofonie*, *wypluć {coś}*, *zagrywać*, *zapodawać*.

W środowisku hiphopowców wysoko ceni się umiejętność improwizacji tekstowej. Czynność tę określa się rozmaicie: *akcja na rymy uwolnione/na wolno, być na wolnym majku, freestylować, jechać na wolno, liryczna kłótnia, lenistwo stylowe, stylizować, styl wolny, wolne stylizowanie, wolno-stylowa jazda* (wzorowane na angielskim *freestyle*), *wyciskać \z siebie\ rymy, wykladać {coś} językiem*. Improwizowany tekst hiphopowy, wygłaszany do mikrofonu, to *wolny rym*. Organizuje się nawet pojedynki w tym zakresie między raperami, nazywane: *bitwą, freestyle*. *Złożyć się* (z kimś) oznacza: mieć pojedynek raperski na improwizowane teksty; wygrać to *zjeść {kogoś} na wolno*. Każdy z uczestników ma własny *flow*, tj. 'sposób, styl rymowania, właściwy dla danego rapera', a także powinien dysponować *zajawą/zajawką* 'ochotą, entuzjazmem'. Współpraca raperów to *kolaboracja*. Na określenie całej grupy muzycznej używa się słów: *drużyna, formacja, klika, projekt, sekcja, skład, załoga*. Czynność pisanie tekstów określają wyrażenia: *pływać po liniijkach, składać, składać rymy/słowa, szyć gwarę, zrodzić historię*. Autor i wykonawca tekstu to: *konstruktor, krzykacz, rymoholik*, a najczęściej MC (skrótowiec od angielskiego *Master of ceremony*). Powinien on: *dać słowo* (za kogoś) 'opisać kogoś'; *rozpuszczać w życie słowa* 'nagrywać i publikować'; *szerzyć zajawkę* 'rapować o własnej pasji'; *trzymać swoje słowo* 'być odpowiedzialnym za treść swoich tekstów' oraz *zaistnieć* 'odnieść sukces, stać się znanym'. Może reprezentować *old school*, czyli należeć do starszego pokolenia hiphopowców lub *new school* – młodszych raperów.

Twórcą muzyki jest DJ. Może on: *loopować* 'tworzyć loop'; *męczyć czarną płytę/scratchować* 'robić scratche'; *rzucić* 'odtwarzać muzykę'; *samplewać* 'robić sample', *zapuszczać* 'grać muzykę' oraz *grać tłusto*, czyli dobrze, porywająco. Jego improwizacja to *bit*

na wolno. Leksemy: *bit, hałas, nuta* określają sam podkład muzyczny, natomiast wyrazy: *kit, szmat* w swym znaczeniu zawierają negatywny aspekt oceniający. Czynność komponowania ma następujące wykładniki słowne: *kleić bity, siedzieć w bitach, walczyć z bitem*. Rezultat współpracy muzyka i rapera to: *eter* 'sesja nagraniowa'; *materiał* 'nagranie'; *owoc* 'płyta'; *projekt* 'nagrywanie płyty'; *produkcja* 'płyta hiphopowa'. Muzykę hiphopową uczestnicy subkultury nazywają: *gra*, HC 'hardcore', HHH 'hardcore, hip hop', *gangsta/gangsterka* 'rodzaj hip hopu, opiewającego przestępstwa, najczarniejszy obraz rzeczywistości', *miejska muzyka, osiedlowa nuta, psychorap* 'rodzaj muzyki hip hop, uprawiany przez zespół Kaliber 44, opiewający narkotyzowanie się marihuaną', *scena, system, towar*. Może ona być *mainstreamowa*, tj. należąca do głównego nurtu.

Swoją działalność hiphopowcy określają za pomocą leksyki militarnej. Tworzenie muzyki to: *desant, bitwa, walka, batalia DJ-i, atak, obrona, walka z bitem, wojny stylu, stanie na straży, walka o pozycje*. Rolę broni odgrywają teksty. Są to: *słowa nieprzyjazne dla wroga, bomby, liryczne kule, miecz świetlny, słowny atak, szpada, liryczny arsenał, granat bez zawleczonej, giwera*. MC *wypuszcza z siebie słowa jak broń maszynowa kule*. (Kaliber 44, Wena). Niebezpiecznym narzędziem jest także mikrofon: *Mikrofon moją bronią* (DJ 600 Volt, *Bitwa*) oraz, służące do *scratchowania technicy 1200 – 1200 klingi*. Raper nazywany jest *ulicznym wojownikiem, lirycznym żołnierzem/ katem/ mordercą, dumy własnej strażnikiem, żołnierzem podziemia*. Wykazuje się *partyzancką postawą* oraz nosi *uniform*. Jest *uzbrojony po zęby w wersy i teksty* i *nadciąga z siłą jak dynamit*. MC na koncertach *zdobywa scenę za sceną, dokonuje molestujących podbojów lub małej rewolucji*. Dysponuje *flagą i godłem, strzela słowami i podminowuje liryką*.

Osobną grupę tworzą leksemy, związane z koncertami hiphopowymi: *arena* 'scena na koncercie'; *ceremonia* 'występ grupy hiphopowej'; *impreza/święto/zamieszanie* 'koncert'; *kot* 'fan, uczestnik koncertu'; *publika* 'publiczność na koncercie'; *scena* 1. 'koncert', 2. 'miejsce występu grupy hiphopowej', 3. 'publiczność'; *stado* 'grupa osób bawiących się na koncercie'. Słuchacze *bausują*, czyli tańczą, kołyszą się do rytmu.

Zmarginalizowanie breakdance'a jako składnika subkultury ma swój wyraz w niewielkiej ilości leksemów w socjolekcie. Określa się go elipsą *break*. Znacznie większy zasób słownictwa stworzono na potrzeby graficiarzy: *atakować ściany* 'wykonywać graffiti'; *flan* 'farba w spray'u'; *karmić/kolorować mury* 'malować graffiti'; *malować* 'wykonywać graffiti'; *montana* 'pojemnik z farbą w spray'u'; *panel* 'miejsce pomiędzy drzwiami wagonów, zamalowane poniżej lub do połowy okien'; *rozwalać panele* 'malować graffiti na pociągach'; *srebro* 'graffiti malowane srebrną farbą, z czarnymi konturami'; *tag* 'niewielkich rozmiarów graffiti, stanowiące podpis graficiarza'; *tagować* 'malować tagi'; *walić wrzuty* 'wykonywać graffiti'; *wholeczar* 'pociąg w całości pomalowany graffiti'; *wrzut* 'nielegalne graffiti'.

Język polskiego hip hopu odbija maskulinizację subkultury. Kobiet nie traktuje się jako równorzędnych partnerek, lecz obiekt pożądania seksualnego. Określa się je rzeczownikami, pochodzącymi z grypsery: *dupa*, *cipka*, *kurwa*, *maniura*, *sztuka*, *towar*, oraz znanymi w gwarze uczniowskiej i języku potocznym: *bazyl*, *blaza*, *dziwka*, *foka*, *klientka*, *lala*, *lalka*, *laska*, *love*, *łodziara*, *mała*, *małolatka*, *mamałyga*, *modelka*, *niunia*, *pizda*, *plotka*, *rura*, *siksa*, *suka*, *szczota*, *szlauf/szlaufa*, *szmata*, *ściera*. Nazwy te mają charakter reifikujący, wulgarny bądź animalizacji. Oprócz pojedynczych leksemów funkcjonują także określenia peryfrastyczne:

zimna Mona Lisa, *najwyższa nota*, *jedna z większych pomyłek mego istnienia*, *miss światowej skali*, *ta druga połowa*.

Pozytywnie wartościowane są rzeczowniki: *dama*, *żona*, *panna*, *matka*, *niewiasta*, a więc te, które funkcjonują w języku polskim od dawna i nie mają proveniencji środowiskowej

Tajność, jako *możliwość takiego kodowania informacji, aby była dostępna tylko odbiorcom wybranym* (Grabias 2003: 155), zaznacza się dobitnie w polu leksykalnym narkotyków. Funkcjonują w nim leksemy o charakterze nazw ogólnych: *crack*, *drug/drag*, *haj*, *narkomiękkie*, *proszek*, *towar*, *twarde* oraz szczegółowych – heroina to: *alumi-niowa folia/krata*, *aluminium*, *brąz*, *cukier brązowy*, *hel*, *Helena*, *herbata*, *hera*, *herka*, *krople Browna*, *srebrna folia*, *srebro*; amfetamina: *biała dama/wdowa/pole/mąka/kreska*, *feta*, *śnieg*; kokaina: *koka*, *koks*, *kolumbijski katar*; LSD: *ekstaza*, *kwas*, *kwaśne papiery*, *tabletki*, *haszysz*: *hasz*. Najwięcej słów oznacza marihuanę (*amsterdam*, *canabis*, *chmura*, *drzewko*, *gandzia*, *gram/5 gram/5 G*, *grass*, *jamajka*, *kanabilio*, *konopia*, *liść*, *ładunek*, *Maria*, *Maria Janina*, *mgła*, *Pani*, *siuwaks*, *THC*, *trawa/trawka*, *zielone*, *zielony fantom*, *zieleń*, *zielona czołówka*, *zielony liść*, *zioło*) oraz ręcznie skręcone papierosy, zawierające ten narkotyk (*bak*, *bakat*, *bat*, *blant/blunt*, *blantogotowiec*, *buch*, *dym*, *files*, *filis*, *halun*, *joint*, *mocny*, *skun/skunina*, *splift*, *strit*, *szług*, *sztuka*, *tikalio*, *weed*, *zielony fantom/liść*). Do najciekawszych przypadków kodowania należą peryfrazy: *zielony pan owinięty w biały szal*, *mistyczna mentalność zawinięta w bibułę*, *zielona czołówka*, *coś w zielonym kolorze*, *złoto-zielony wypoczynek*. Człowiek odurzony jest określany jako: *oblecony przez zielony kwiat*, *nastukany*, *nawdychany*, *spalony*, *szklistooki*, *zanurzony w skunie*, *zaczarowany*. Mówi się o nim, iż *jest na skręcie*, *jest zielony*. Nazywa się go: *blantoholikiem*,

blantomanem, blantowcem, hajserem, zielone dzieci kwiaty, ziołasem.

276

Samą czynność palenia marihuany określa się szczególnie dużym zasobem leksemów i ich derywatów: *bakać, bakanie, baku, blantomania, blantować, być na skręcie/zielonym, chłonąć baty, grać w zielone, holenderskie jaranie, iść po zielonym szlaku, kamuflować się na tle rośliny, ładować, łapanie rakiety, męczyć skręta, nastukać się, opalić lufę, pogonić {coś}, pokładać się w zieleni, popykać, przypalanie, pukać/ smażyć faję, spalić coś, stukać, stukać faję/oko, wierzyć zieleni, zabakać, zakurzyć, zanurzyć się w joiencie. Zaciąganie się dymem z marihuany oznaczają wyrazy: *buch, mach*. Stworzono także formacje czasownikowe: *łapać bucha, być zielonym, inhalować się, frunąć*. Dym z marihuany to *chmura*. Narkotyki ten pali się w *lufce, fai* lub *fiſce*. Pod jego wpływem można *halucynować*, tzn. 'mieć halucynacje'. Miejsca, w których hiphopowcy odurzają się to: *baku baków, zielone pole rażenia*, OCP 'osiedlowe centrum palenia'.*

Tajność socjolektu fundują liczne skrótowce: CHCWD 'chuj ci w dupę', CHWDP 'chuj w dupie policji', CSCDR 'cały skład, co daje rap', CZC 'coś za coś', CZK 'człowiek z kamienia', DCP 'dupsko czas prac', HC 'hardcore', HHH 'hardcore, hip hop', KKWWM 'kasa kręci wszystkim wokół mnie', ŁDZ 'Łódź', MC 'raper, z ang. *Master of ceremony*', NWNW 'nie wiem, nie widziałem', OMP 'Olimpu Muzyczna Plejada', PKU 'patrz komu ufasz', RP 'Polska', THC 'marihuana, skrót od łac. *tetra hydro cannabinium*', TNTP 'to nie twój problem', TPWC 'Trzecie Pokolenie Warszawskiej Kolędy', WLKP 'Wielkopolska', WRD 'wszystkie rymy dozwolone', WSZ 'pseudonim rapera Wujek Samo Zło', WWA 'Warszawa', WWO 'w witrynach odbicia', ZN 'zawsze nielegalnie'. Część z nich jest powszechnie znana w subkulturze, inne stanowią okazjonalizmy.

Socjolekt hiphopowy wykształcił słownictwo na określenie realiów funkcjonowania grupy. Jej uczestnik nosi: *lenary* lub *baggy* 'szerokie spodnie'. Bierze udział w *klubówce* 'impieza, zabawa w klubie'; *domówce* 'impieza organizowana w domu, prywatka'; *kolędzie* 'całnocna wędrówka z jednej imprezy na drugą'; *melanżu* 'impieza'; *pijanym balecie* 'impieza z dużą ilością alkoholu', *pląsach* 'taniec'; *wódce* 'spotkanie przy alkoholu, wspólne picie wódki' lub *bujance* 'przejażdżka samochodem'. W trakcie dobrej zabawy *buja się*, tj. kołysze się, tańczy, wtedy określa się go *lansem* 'uczestnik imprezy, osoba dobrze bawiąca się'. Wejście na imprezę albo do klubu to *wkręt*. Hiphopowiec powinien być: *prawdziwy* lub *prawilny* 'o człowieku uczciwym, poważanym' oraz mieć *wizerunek* lub *portret* 'opinia, reputacja'. Jego zadaniem jest przestrzeganie pewnych reguł, m.in. władanie określonym zespołem zwrotów grzecznościowych: *dziękóweczka/dziękowa* 'dziękuję'; *elo* 'cześć'; *nara* 'forma pożegnania, skrótowiec od „na razie”'; *oka* 'dobrze, zgoda, od angielskiego o.k.'; *pokój* 'pozdrowienia, wyrazy szacunku'; *pozdrowki* 'pozdrowienia'; *skłon* 'szacunek, poważanie'; *spoczko/spoko/spox* 'wyrażenie pewności'; *wporzo* 'forma słowna zgody na coś, skrótowiec od „w porządku”'. Hiphopowiec winien także pamiętać o *obstawce*, czyli pozostawieniu końcowych kawałków żarzących się skrętów. Ma też swoje *bywce* 'miejsca, w których się bywa' oraz *miejscówki* '1. umówione, lubiane miejsce spotkań; 2. umówione miejsce bójki'. Jeśli przestrzega reguł, podobnie jak w grypsersze, nazywany jest *człowiekiem* 'osoba uczciwa, poważana, darzona szacunkiem'.

Hiphopowcy funkcjonują w otoczeniu nazywanym *bagno*, zaś same blokowiska to: *betonowa dżungla, dżungla setek i tysięcy okien, betonowe ściany pełne okien, beto-*

nowa pustynia, Babilon, ściany z betonowej struktury, ocean bloków, betonowa matnia, szczęśliwa martwica, squat, kamienne kręgi, kwadratury miejskiej infrastruktury, warszawski beton. Są zaprzysięgłymi wrogami granatowych, kurew, mundurów, niebieskich pał/mend, NKWD, psów, Strażników Teksasu, czyli policji, która radiolami odwozi ich na mendownię 'posterunek', gdzie odsiadują cztery osiem 'areszt prewencyjny'.

Szczególnie wiele określeń odwołuje się do wspólnoty koleżeńskiej: *banda, bractwo, brygada, drużyna, ekipa, elita, ferajna, fundacja, gang, grono, grupa, klika, klima, koalicja, kolędnicy, kolektyw, koligacja, komando, komisja, komitywa, konsolidacja, konspiracja, loża, mafia, obsada, ognisko, organizacja, otoczenie, paczka, paka, plejada, projekt, przymierze, reprezentacja, skład, struktura, swoi ludzie, szyki, team, towarzystwo, żołnierze*. Są to leksemy obecne już od dawna w języku potocznym lub uczniowskim. Pojawiło się jednak wiele nowych z mowy wojskowej, ekonomicznej, politycznej, sportowej. Już sama ich ilość dobitnie świadczy o wadze życia wspólnotowego w subkulturze. Uderza jednak fakt, iż na oznaczenie grupy koleżeńskiej stosuje się nazwy: *familia, rodzina, najbliżsi, ognisko domowe, pokrewieństwo*. Członków grupy określa się mianem *brata, najbliższego czy kuzyna*. Świadczy to o obni-

żaniu się wartości więzów rodzinnych na rzecz towarzyskich. *Dobro rodzinne* to interesy grupy koleżeńskiej. W nazewnictwie zwraca się uwagę na zamknięcie grupy, jej swoistą ezoterykę: *konspiracja, zjednoczona siła, żołnierze podziemia, ekipa jest święta, nierozzerwalne przymierze, bractwo*. Członkowie subkultury to: *chłopaczyny, cienie, dzieciaki, koleżki, moi, partnerzy, spularze, ziomy/ziomki/ziomale*. Bardzo produktywny pod względem słowotwórczym w tym polu leksykalnym jest skrótowiec ZIP, pochodzący od wyrażenia *ziomki i przyjaciele*. Dał on początek rzeczownikowi *zip*, od którego utworzono cały szereg derywatów: *zipskładowy, zip składzina, zipskłotowy, zip ekspert, zipper, ziperon, zip dynastia, zip narrator, zip brygada, zipny, zipowy, zipować*.

Tajność słownictwa w socjolekcie hip-hopowym ma swoje źródło w zjawisku tabu, obejmującym sferę narkotyzowania się, oraz w dążeniu do zamknięcia i skonsolidowania grupy. Ekspresywność odzwierciedla opozycyjność wobec kultury oficjalnej. Zawodowość to parametr organizujący leksykę związaną z tworzeniem muzyki. Ta grupa słownictwa stanowi profesjolekt, umożliwiając precyzyjne porozumiewanie się. Posiadanie swoistego słownictwa dostarcza członkom grupy środków do jednoznacznej interpretacji rzeczywistości.

277

zusammenfassung

Σ Lexik der Hiphopsubkultur in Polen

In diesem Artikel wurde der Wortschatz von Soziolekt der Hip-Hop-Kultur in Polen besprochen. Er hat seine eigene Struktur, die aus der Allgemeinlexik, Umgangslarik und eigentümlichen Wörtern besteht. Die Schöpfer der Hip-Hop-Lieder schaffen selbst Neologismen oder übernehmen englische Wörter, weil die ganze Kultur aus den Vereinigten Staaten von Amerika stammt. Sie benutzen auch die Gauner- und Schülersprache. Die Lexik von Soziolekt der polnischen Hip-Hop-Kultur teilt sich in drei

Hauptgebiete: das Schaffen der Musik, der Texte und Graffiti; der Drogenkonsum und das Leben in der Gruppe. In beruflichem, musikalischem Wortschatz dominieren Lehnwörter und Lehnübersetzungen. Die Benennungen des Narkotikums sind verständlich nur für beschränkten Kreis der jungen Menschen. Dieses Phänomen wird vom Tabu verursacht.

Bibliografia

278

- Czarnecka, Zgółkowa 1991²: **Czarnecka, Krystyna; Zgółkowa, Halina**. Słownik gwary uczniowskiej. – Warszawa: Kantor Wydawniczy SAWW. – 358 s. (Czarnecka, Zgółkowa 1991: **Czarnecka, Krystyna; Zgółkowa, Halina**. Wörterbuch der Schülersprache. – Warszawa: Kantor Wydawniczy SAWW, 1991. – 358 s.)
- Grabias 2003²: **Grabias, Stanisław**. Język w zachowaniach społecznych. – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. – 382 s. (Grabias 2003, **Grabias, Stanisław**. Die Sprache in gesellschaftlichen Handlungen, , – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. – 382 s.)
- Bańko 2000: **Bańko, Mirosław**. Inny słownik języka polskiego PWN. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. – 2636 s. (Bańko 2000: **Bańko Mirosław**. Anderes Wörterbuch der polnischen Sprache. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. – 2636 s.)
- Kopaliński 2000: **Kopaliński, Władysław**. Słownik wydarzeń, pojęć i legend XX wieku. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. 527 s. (Kopaliński 2000: **Kopaliński, Władysław**. Wörterbuch von Tatsachen, Begriffen und Legenden des XX Jahrhunderts. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. 527 s.)
- Markowski 1992: **Markowski, Andrzej**. *Lexyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*. T. 1. – Wrocław: Wiedza o kulturze. – 364 s. (Markowski 1992: **Markowski, Andrzej**. Lexik gemeinsam für verschiedene Sorten der polnischen Sprache. Erster Band. – Wrocław: Wiedza o kulturze. – 364 s.)
- Moch 2001: **Moch, Włodzimierz**. Zapożyczenia angielskie w języku polskiej subkultury hiphopowej. – W: Szewczyk, Łucja Maria; Czachorowska, Magdalena. Język polski w rozwoju. – Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego. – S. 155–175. (Moch 2001: **Moch, Włodzimierz**. Englische Lehnwörter in der Sprache der polnischen Hip-Hop-Kultur. – In: Szewczyk, Łucja Maria; Czachorowska, Magdalena. Polnische Sprache in der Entwicklung. – Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego. – S. 155–175.)
- Zgółkowa 1997: **Zgółkowa, Halina**. Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny. T. 13 – Poznań: Kurpisz. – 467 s. (Zgółkowa 1997: **Zgółkowa Halina**. Praktisches Wörterbuch der zeitgenössischen polnischen Sprache. Dreizehnter Band. – Poznań: Kurpisz. – 467 s.)
- Stępnia 1993: **Stępnia, Klemens**. Słownik tajemnych gwar przestępczych. – Londyn: Puls. – 735 s. (Stępnia 1993: **Stępnia, Klemens**. Wörterbuch heimlicher Gaunersprache. – Londyn: Puls. – 735 s.)
- Dunaj 1996: **Dunaj, Bogusław**. Słownik współczesnego języka polskiego. – Warszawa: Wydawnictwo Wilga. – 1393 s. (Dunaj 1996: **Dunaj, Bogusław**. Wörterbuch zeitgenössischer polnischer Sprache. – Warszawa: Wydawnictwo Wilga. – 1393 s.)
- Dubisz 2003: **Dubisz Stanisław**. Uniwersalny słownik języka polskiego. T. 1 – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. – 1313 s. (Dubisz 2003: **Dubisz Stanisław**. Universalles Wörterbuch der polnischen Sprache. Erster Band. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. – 1313 s.)